

NASZE  
ABC

„WIELKA PIĄTKA” I MAŁE  
POLSTALE

W Genewie odbywa się posiedzenie Rady Ligi Narodów, tej właśnie Rady, w której przed kilku miesiącami tak hucznie i z takim triumfem wywalczono dla Polski miejsce... „półstale”. Tymczasem, jak stwierdzają depesze, wszystkie ważniejsze posłanowienia, jak np. decyzja zniesienia kontroli wojskowej Niemiec, zapadają nie na posiedzeniach Rady, ale na poufnych konferencjach i zw. „wielkiej piątki”, którą stanowią Briand (Francja), Chamberlain (Anglia), Scialoja (Włochy), Stresemann (Niemcy) i Vanderweide (Belgia). Ta „piątka” rozstrzyga o dzisiejszym układzie stosunków politycznych w Europie, pozostali członkowie Rady, Polska, Kolumbia i t. d., odgrywają na światowej scenie genewskiej rolę znacznie skromniejszą, drugoplanową.

Jak widzimy, do „wielkiej piątki” zaliczeni są nie tylko przedstawiciele czterech mocarstw, posiadających w Radzie Ligi fotele stałe, ale i na niestalem krześle zasiadający reprezentant małej Belgii. Polska mimo swego miejsca „półstałego” do piątki nie należy. P. minister Zaleski — jak wiadomo — spotyka się z Chamberlainem na śniadaniu, z Briandem — może podczas spaceru nad jeziorem. W naradach nad kontrolą zbrojeń niemieckich nie uczestniczy, a narady te, jak wyraża wnosząc z telegramów, przybierają obrót bardzo z polskiego punktu widzenia niepokojący.

Nie występujemy tu specjalnie przeciw osobie min. Zaleskiego. Zdajemy sobie dokładnie sprawę z tego, że upadek lub wzrost powagi państwa nawiązuje do całości kształtu stosunków politycznych, jakie w nim panują i że minister spraw zagranicznych częściej tylko może być za ogólne położenie kraju odpowiedzialny. Ale opinia publiczna musi znać dokładnie całą prawdę, nie łudzić się fałszywą oceną zdarzeń i fałszywymi nadziejami. Tylko w ten sposób wychować możemy społeczeństwo, dojrzałe do prowadzenia polityki godnej wielkiego narodu.

Kradną, kradną

- Marji Sopockiej (Al. Jerozolimskie nr. 43) — zegarek złoty wartości 300 zł.
- Dawidowi Hajsdorcowi (Twarda nr. 24) — ubrania i bieliznę wartości 1200 zł.
- Lejbie Anolikowi (Nalewki nr. 33) ze strychu — bieliznę wartości 380 zł.
- Władysławowi Pagowskiemu — (Leszno nr. 26) — właścicielowi cukierni — różne ubrania wartości 3075 złotych.

Nocna spelunka

Z polecenia kierownika II ekspozytury Komisariatu Rządu p. Zawadzkiego X komisariat zamknął nocny lokal restauracyjny pod firmą „Royal”, mieszczący się przy ul. Chmielnej.

Zaledwie zdjęto zamknięcie „Royal”, już na jego miejscu wyrósł „Louvre”. Zmieniając pokrywę — wszystko pozostawiono po dawnemu.

Wielka obława na bandytę  
w lasach rembertowskich

W dniu onegdajszym i wczorajszym komendant policji powiatu Warszawskiego nadkomisarz Morie wraz ze swym zastępcą komisarzem Cieślakowskim zebrawszy 50 policjantów urządzili wielką obławę na terenie lasów koło Wiazowny, Starej Miłosny, Rembertowa i in. miejscowości, gdzie przypuszczalnie mogli się ukryć bandyta, który po zabiciu na stacji Ruda-Talubska policjanta Borowskiego uciekł przed pościgiem, chrońnięc się do tych lasów i gąszczów.

Po b. szczegółowych poszukiwaniach i rewizjach w podejrzanych miejscach, policja zatrzymała na drogach, w wioskach okolicznych i w samych lasach przeszło 20 podejrzanych osobników, między którymi są notowani złodzieje zwykli i kolejowi, a nawet bandyci. Policja

jest przekonana, że zabicie policjanta dokonał złodziej kolejowy.

Złodzieje ci są bardzo odważni, zwinni jak akrobaci (wyskakują bez szwanku w pełnym biegu pociągu) i noszą zawsze przy sobie broń, którą się zawsze posilkują w razie próby ich zatrzymania.

Wszystkich zatrzymanych opryszków przeprowadzono z powiatowej komendy do warszawskiego urzędu śledczego, gdzie będą poddani konfrontacji.

Bardzo być może, że wczoraj konduktor, który pytał na stacji Otwock bandytę o bilet, smarownik pociągu, który go gonili i inni, poznają zbiegłego bandytę.

Nie zważając na tych zatrzymanych, poszukiwania w lasach nadal trwają.

Sowiecka wieża Babel  
na Wołyniu

MOSKWA, 13.12. (AW). Donoszą tu z Żytomierza, iż na Wołyniu sowieckim ukonstytuowano nowe 18 gmin narodowo-

ściowych, rządzących się na zasadach autonomicznych.

Z 18 gmin to jest niemieckich, 4 polskie i 4 żydowskie.

Najpierw w komisariacie  
Później przy wódeczce

P. Włodzimierz Jakimow, były pułkownik armii rosyjskiej, szedł sobie w dobrym humorze do domu.

Śnieg padał wielkimi płatami, światła latarni błyszczały, dzwoniły dzwoneczki...

Przypominały mu się dawne, dobre czasy... marzył.

Wtem w jednym z przejeżdżających sanek ujrzał p. Włodzimierz Jakimow, Marusię, narzeczoną z czasów odeskich, jadącą z jakimś młodzieńcem.

Skończył p. Włodzimierz, zatrzymał rozpędzonego konia: sanki stanęły.

— Marusia, to ty, krzyknął w uśmiechu. — czy pamiętasz mnie?

P. Marusia zrobiła wielkie oczy, zaś towarzysz jej oburzony napastą pełną p. Włodzimierza tak niefortunnie, iż ten schował się z głową w kupie śniegu.

Ruszyli cwałem. Całe zajęcie dojrzał „niechcący” konny posterunkowy.

Dogania tedy uciekającą parę, podnosi p. Włodzimierza i całe towarzystwo zaprasza do komisariatu.

Tutaj, gdy trójka nasza przyjrzała się sobie, okazało się, iż są to taktycznie tarczy znajomi z Odessy.

P. Marusia Beło nie była wprowadzie narzeczoną p. Włodzimierza z dawnych czasów, lecz była serdeczną przyjaciółką narzeczonej p. Włodzimierza.

Twarze się rozjaśniły.

Towarzysz p. Marusi p. Szlama Igelski, widząc, iż p. Włodzimierz jest znajomym p. Marusi, nie zaś napastnikiem, rozrzucony, całe towarzystwo zaprosił na śniadanko.

W ten sposób zatarg zlikwidowano polubownie.

!!!Mieszkańcy Pragi i okolic!!!  
Wiedziecie iż największą i najtańszą placówką radiową jest firma  
„POLSKIE ELEKTRO-RADJO”  
Praga, ul. Targowa Nr. 69. Telefon 302-69  
Wielki wybór aparatów lampowych, detektorowych, słuchawek, lampek elektrycznych na choinke  
Instalacje elektryczne i radiowe na spłaty

Magazyn Fabryczny Wyrobów Platerowanych  
B-CIA HENNEBERG  
WARSZAWA UL. TRĘBACKA 1.  
POLECA ZNANE SWE WYROBY  
70-lecie istnienia fabryki jest najlepszą gwarancją dobroci wyrobów

Pożar w Politechnice  
Spłonęła część dachu

Dziś, o godz. 3 rano w gmachu głównym Politechniki przy ul. Polnej 3, nad lokalem zajmowanym przez jednego z pracowników buchalterji p. Polkowskiego wybuchł pożar wskutek wadliwie przeprowadzonej rury z piecyka przenośnego do przewodu dymowego.

Zaalarmowano I i III oddziały straży ogniowej, z których III zajęła się akcją ratunkową.

W rezultacie spłonęło jedno przeszło dachu. Straty nieznaczne.

Bibuła komunistyczna

Do 7 komisariatu zgłosił się niejaki Józef Chojnacki, meldując o kradzieży mu portfela przez prostytutkę.

Gdy go przyciśnięto do muru, wydał się podejrzanym. Zrewidowano go i znaleziono bibułę komunistyczną. Przesłano go do policji politycznej.

Pantofle zaprowadziły  
do aresztu

Na Dworcu Wschodnim usiadła w poczekalni III klasy Franciszka Rosolowska, mieszkanka Kałuszyna, aby przymierzyć kupione pantofle. Gdy chwilowo postawiła je na uboczu, pantofle jej sprzątnięto. Na wszelki alarm policja dokonała rewizji u sąsiadki Frejdi Feldman, u której znaleziono zaginione pantofle. Feldman powędrowała nie do pociągu a do aresztu.

Rabunek  
czy symulacja

Niejaki Jan Stenacki, woźnica z Pruszkowa zameldował, że w drodze pod Utrata napadli nań 2ch nieznanych osobników, którzy zrabowali mu 600 złotych cudzych pieniędzy. Rabusie mieli go pobić i obrabować. Policja podejrzewa, że jest to symulacja.

Warszawcy  
złodzieje  
Na wileńskim bruku

Na bruku wileńskim ukazał się znany złodziej warszawski i kasiarz, niejaki Jojne Lejba Szmigelski, który zaraz po pierwszym występie zdołał skraść z pewnego biura 10.000 złotych. Złodzieja zatrzymano.

Na targowisku

Dziś, godz. 10.

Brukiew klg. 7—8 gr., buraki klg. 8—9 gr., cebula klg. 40 gr., chrzan 1.25 gr., kalafjory I gat. 1 — 1.20 gr., II gat. 40—50 gr., kapusta biała klg. 23—24 gr., kiszona klg. 30 gr., czarna 15 i pół — 14 gr., wloska za główkę 23—30 gr., brukselska klg. 75 — 80 gr., marchew klg. 7 gr., pietruszka klg. 20 — 24 gr., porz pęczek 28 — 30 gr., seler klg. 24—30 gr., szpinak klg. 23—30 gr., ziemniaki wozowe za 100 klg. 14 — 15 zł, ziemniaki wagonowe za 100 klg. 11 zł. Wozów 120.

Wyciąć i zachować!

Kupon zastępczy Nr. B.

Premja gwiazdkowa „ABC”

Nazwisko .....

Imię .....

Adres .....

DZISIEJSZE PISMO  
PORANNE  
DONOSZA ŻE:

Sesja Rady Ligi Narodów skończyła się wczoraj przyjęciem szeregu wniosków, znoszących od 1 lutego 1927 r. komisję kontrolującą zbrojenia niemieckie, a pozostawiającą tylko nadzór nad twierdzami wschodnimi.

Odwolani zostali posłowie: z Madrytu p. Sobalski, z Hagi p. Koźmiński, z Brazylii p. Jurek stowski.

Kuratorem lwowskim został mianowany dotychczasowy kurator krakowski p. Remer, a wołyńskim w miejsce usuniętego p. Kostrzy — p. Szlagowski.

Jan Richepin wybitny poeta francuski zmarł w Paryżu.

Prezesem Sądu Apelacyjnego w miejsce p. Zyg. Hubnera, który przeszedł do ustajatu, został mianowany p. Aleksander Lednicki.

Baczność Rezerwiści  
Dodatkowe  
zebrania kontrolne

We wtorek, 14 grudnia, odbędzie się dodatkowe zebrania kontrolne dla szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia. Dnia tego winni stawić się: 1) przynależni do P. K. U. Nr. 1, zamieszkał w III komisariacie — w komisji kontrolnej Nr. 1 (koszary 21 p. p. w Cytadeli), zam. w IV kom. — w komisji Nr. 2 (koszary 30 p. p. w Cytadeli), zam. w XII kom. — w komisji Nr. 3 (koszary zakładu mundurowego w Cytadeli) i zam. w kom. V — w komisji Nr. 4 (Ciepła 32). We wszystkich tych czterech komisjach winni stawić się urodzeni w r. 1891, 1892, 1893, 1894 i 1898:

2) przynależni do P. K. U. Nr. 2, zam. w VI kom. — w komisji Nr. 1 (koszary dyonu samochodowego ul. Konwiktorska 3), zam. w VIII kom. — w komisji Nr. 2 (koszary art. konnej, ul. Huzarska). W powyższych dwóch komisjach winni się stawić ur. w r. 1891 oraz w r. 1901, 1897, 1896, 1895 i 1890 (tylko ci, którzy nie stawili się do zebrania kontrolnych w r. 1925) nadto ur. w r. 1899 i 1900 (tylko ci, którzy nie odbyli w r. 1925 i 1926 ćwiczeń w rezerwie i nie stawili się do zebrania kontrolnych), zam. w XI kom. ur. w r. 1892, 1893, 1894 i 1898 — w komisji Nr. 3 (koszary I p. szwoleżerów, ul. Ułańska), w zam. w XVI kom. — w komisji Nr. 4 (koszary I p. lotniczego na lotnisku w Mokotowie), wreszcie

3) przynależni do P. K. U. Nr. 3, zam. w XV kom. — w komisji Nr. 1 (lokal P. K. U., ul. Szeroka 3, pokój nr. 3). W dwóch ostatnich komisjach winni stawić się wszystkie roczniki, wymienione w obwieszczeniu, a więc: szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią, którzy nie brali udziału w tagorocznych zebraniach kontrolnych zasadniczych i od stawienia się nie byli zwolnieni, a w szczególności ur. w latach 1898, 1894, 1893, 1892 i 1891 oraz ci z roczników 1890, 1895, 1896, 1897 i 1901, którzy nie stawili się na zebrania kontrolne w r. 1925, nadto szeregowi rezerwy, ur. w r. 1899 i 1900, którzy w r. 1925 i 1926 nie odbyli ćwiczeń w rezerwie i nie stawili się na zebrania kontrolne.